

# SMIENNIK

GAZETA SZKOLY PODSTAWOWEJ W SKAWATYCZACH

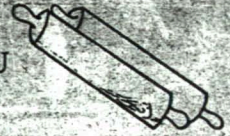


Jakie to miasta?

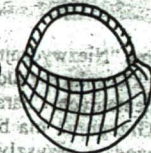
1) ZAM



2) SU

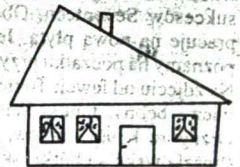


3)



ALIN

4) RA

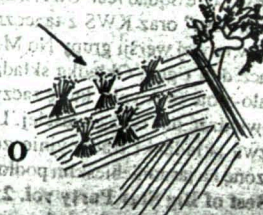


5)



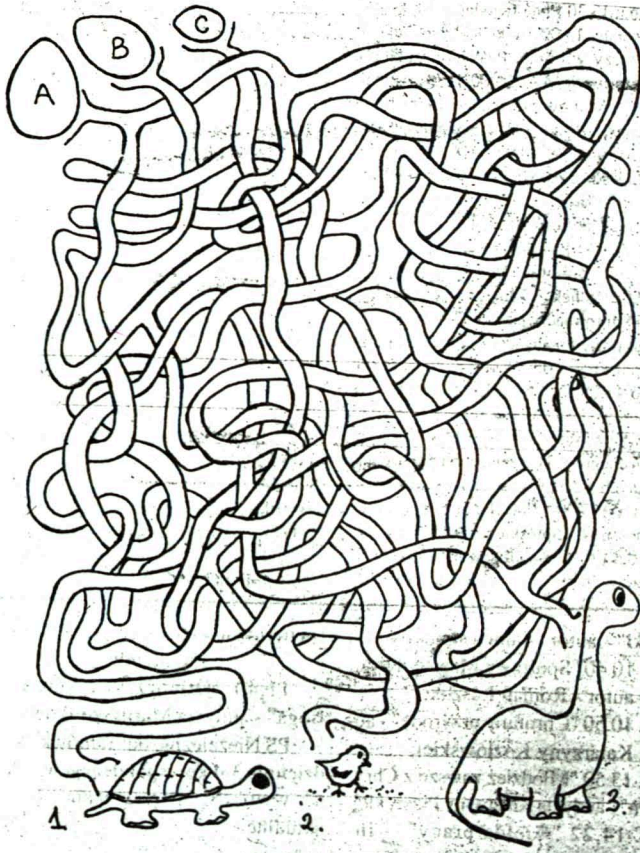
OWICE

6)



2+2+  
3+3=4

7) PRZE



JAKIE ZWIERZĄTKO WYLĘGNIĘ SIĘ Z KAŻDEGO Z TYCH JAJ?

# KWADRANS Z WIESZCZEM

## Adam Mickiewicz, niezbrane fakty z zyciorysu



• Wieszcze, czy nie miedno tak stac na tym cokole dzien i noc?

- Pennie, ze miedno.

Ale skoro naradz postanil mi pomnik, musze. Niechcino byj Wieszczem, zeszcie wpucli.

• Chcielismy, sie dowiedziec, jak wygladalo zycie Wieszcza, gdy mial 5, 10, 15 lat? Bo w naszych podruczniczkach nic o tym nie ma.

- To wiekane pytanie. Ale musimy cofnac sie w czasie o 200 lat, na kilenszczyzna, gdzie sie urodzil.

• A urodzil sie Mistrz 24 grudnia 1798 roku w Zasciu pod Nowogrodkiem.

- Calkiem wiezie! Moi rodzice, Pawlaczka z Czeszkou i Mikolaj Mickiewicz, mieszkali w skromnym szlacheckim dworku. Ojciec byl urzednikiem sadonym, a mama zajmowala sie wychowaniem synow. Bylo nas pieciu, ja - drugi z kolei. Z tym, ze najmłodszym Antos, zmarl w dzieciinstwie.

• Podobno i Ty, Wieszcze, byles bliski smierci!

- W dzieciinstwie az trzykrotnie: zaraz po urodzeniu, gdy byl bardzo slaby i chonolity. Potem jako malutki chlopczyk, wypadlem przez okno. A w miodosci, gdy byl przeplywalem Niemen i zlapal mnie kurz. Ale czuwala nade mna Opactnosc i przezytem.

• Co Mistrz najlepiej wspomina z dzieciinstwa?

- Moja ulubiona zabawa: siadalem z tym ogonkasta sukni mojej mamy i jezdzilem za nia po calym

wieszkaniu, wykorzystujac siebie, ze plynel lub jadem na sarniach. Umielbiatem tez, gdy slany sluga, zwany Mississem, opowiadal nam o zjanach, duchach i przedziwnych zdaneniach. Sluchalem jego bajek z wypietkami na tuany.

Potem wykorzystalem je, gdy pisalem "Ballady i romanse".

• A jak Wieszcze szlo w szkole?

- Nauka przychochila mi bez specjalnego wysilku. Moj brat sluczal nad ksiazkami caly dzien, a ja przed snem przelalem: Franku, przeczytaj no raz jezdz, glosno, fulniejsze lekaje. J juz wszytko pamietalem.

• Kiedy nauczyciele poznali sie, na terenie Wieszcza?

- Po raz pierwszy, gdy opiszalem w poemacie "Pocim", jak opien strawil dom naszymi sasiadom.

• Ulubiony przedmiot w szkole?

- Pennie was zaskoze chemia! Mialem wielki zapal do robienia roznnych doswiadczen i do nauk przyrodniczych. A gdy jako mlodzienciek wybrallem sie na studia do Wilna, zaczolem studiowac nauki fizyczne i matematyczne. Sybto doszedlem do wniosku, ze nie

chce zostac nauczycielem tych przedmiotow i przenioslem sie na wydzial literatury co okazalo sie moim powotaniem.

• J jeszcze jedno pytanie: jak Wieszcze wspomina swoja pierwsza miosc?

- Zapalem milkim, romantycznym uczciem do pieknej Maryli Hereszczakoway. Moja miosc spotkala sie z jej wzajemnoscia, ale nie minal rok, a Maryla dala mi kosza. Byc moze, dzieki tej wieszczszej miosci, stalem sie lepszym poeta? Ktoz to nie...

• Dziekujemy za ta rozmowe. Na koniec mamy kilka wiadomosci: niedlugo premiera "Pana Tadeusza" w kinach.

- Co takiego!? To moje ksiazki trafily nie tylko pod stredchy, ale i na ekrany kin! Bardzo jestem rad.



Opr. K.C.H.

# SPRAWDZIANY

## KOMPETENCJI

W dniach 02-03 marca 1999r. w szkołach podstawowych naszego województwa odbyło się próbne badanie kompetencji polonistycznych i matematycznych uczniów klas osmiej. Badanie to miało również charakter obserwacji Szkoły Podstawowej w Stawoszczach.

Kiedy nasi młodzi koleżki wyposzywali w swoich domach, my, uczniowie kl. VIII a i VIII b, w poje wote zmagaliśmy się z testami dostarczonymi z Kuratorium Oświaty w Dublinie. Dużej problemow mieliśmy z językiem polskim. Należało odpowiedzieć na 30 pytań testowych oraz napisać list do Pani Shirley. Natomiast na matematyce trudno było przebrnąć przez zawite obliczenia bez kalkulatora. Kłopoty, szczególnie stały się uczniom, sprawiło rozwiązanie zadania otwartego. Oczywiście odpowiedzi trzeba było umieścić na specjalnej karcie. Tutaj też należało być dokładnym - wręcz do zamalowania były niewielkie i o pomyłkę łatwo. Po obu testach wszyscy uciali z niecierpliwością na wyniki.

Wreszcie nadeszły. Spodziewaliśmy się, że będą trochę lepsze. Z języka polskiego kształtowały się one w granicach od 6 pkt do 28 pkt, a z matematyki od 4 pkt do 24 pkt, na 30 możliwych.

Najwyższe wyniki uzyskali:

- z polskiego
1. Joanna Tomaszewska - 28 pkt.
  2. Aneta Bimczajńska - 27 pkt.
  3. Sylwia Guszłowska - 27 pkt.

- z matematyki
1. Krzysztof Nicyporuk - 24 pkt.
  2. Joanna Parusłowska - 23 pkt.
  3. Sylwia Guszłowska - 22 pkt.

Średnio klasa VIII a uzyskała:  
z matematyki: 14,1 pkt, a z języka polskiego 20,5 pkt na 30 możliwych.

Natomiast klasa VIII b:  
z matematyki 11,6 pkt, a z języka polskiego 16,9 pkt na 30 możliwych.

TAK OTO JEDNA Z UCZENNIC, KL. VIII a,  
ROZWIĄZAŁA ZADANIE OTWARTE Z JĘZYKA POLSKIEGO:

## ZADANIE OTWARTE

"Po prostu uwielbiam drzewa" - mówi bohaterka znanej powieści. Zaprezentuj swój stosunek do przyrody w liście do Anni Shirley.

Światyżone 02.03.1999r.

Droga Aniu

Na wstępie mojego listu gorąco Cię pozdrawiam. Domyslam się, że będziesz zdziwiona gdy otrzymasz tę korespondencję, ale Tęcza wypowiedzi: "po prostu uwielbiam drzewa" służyła mi do jako najszybszą odpowiedź. Nareszcie aktualną osobę, z którą mogłabym pisać nie tylko o codziennych problemach, zajęciach i rozmyślaniach, ale o tym co nas otacza, co jest głównym źródłem naszej radości i zadowolenia, o tym co daje nam tyle energii i powodu do odejścia od rzeczywistości.

Drzewa ja także uwielbiam drzewa. One są zawsze piękne i bardzo słomne. Każde nasze wspomnienie kieruje się w ich stronę. Swoją prostotę i dobrocią wleją do wszystkich, nawet tych, którzy z uciążliwością i lekomyślnością patrzą na ich układy i "odcinają od świata zwykli".

Patrzeć na nie możemy bliżej poznać konary i gałęzie ziemi. Ili ludzi, zeli trochę żyjemy; a one - one dożyłają nawet setki tysięcy. Swoim podobnym szumem, swoim refleksyjami, z których my także możemy rozumieć... Drzewa są piękne...

W końcu ulubionym drzewem jest brzoza, Gładka, srebrzystobiała, smutna i wysoka. Wiosną jej dojrzałe gałęzie z drobnymi kłębami, znowu przypominają mi jasnotę drzewca, białego przez pola z rozbiitym "wartościem". Gdy idę dalej, widzę przez rozległy park, znowu je widzę, znowu przypominam sobie te "kropelki iez", "dobrotliwy powiew"... One jest dla mnie czymś innym, nie tylko zwykłym drzewem. One jest szczęściem, radością, wiosną i miłością... Uważam, że moje myśli i mój stosunek do niej, najlepiej wyraził Władysław Broniewski w swoim wierszu, Ukłatajmy ją, abyś i lelnol będziesz czytała ten list, i lelnol spojrzysz na to "magiczne" drzewo, znowu pomyślisz o mnie i przypomnisz słowa:

"dluż te brzozy taki się podobają,  
bo liśmi tak bejs i bap,  
te brzozy - to kmyż poległy  
taki piękny, pod nimi leżyły,  
mnie te brzozy mówią o miłości,  
o śmierci, o wiosnie, litości,  
mnie te brzozy taki się podobają,  
ze wieki będą zdrowe wszystkim mojom."

Droga Aniu, myślę, że nie nudzi Cię mój list. Wiem, że Ty także masz swoje ulubione drzewo. Pamiętasz - kiedyś pisałaś mi o nim. To był klon. Opisywałaś jego piękno, widła jąli codziennie oglądać podobać radość. Wiem, że obie to zdrowe drzewa.

Ale nie tylko dreme... wola przyrodę. lubię w letnie wieczory, wychodzić na spacer, napaść się pięknym zielonym światłem roślin, oddychać czystym, wilgotnym powietrzem. Przyrodę to piękno. Właściwie nie dostrzegam jej brzydotki. Ona jest jedyną niepowtarzalną. Niepokonaną. Tylko obcowanie z naturą może nas odprężyć, wyłeczyć i przywrócić do normalnej rzeczywistości.

Moim dziećci przekazałam moje najlepsze gratulacje słysząc, że zostałeś laureatem w konkursie przyrodniczym, organizowanym w Waszej szkole. Jeszcze raz serdecznie ci gratuluję. Ja także mam ci coś do powiedzenia. Dwa miesiące temu zapisałam się do LIGI OCHRONY PRZYRODY. Organizowaliśmy już dwie alceje, które miały służyć ochronie przyrody. Pierwszą ponad 100 lat, a którą miało być zniszczoną, w celu rozbudowy domów letniskowych. Z wielką dumą muszę przyznać, że obie alceje się powiodły.

Konieczny swój list składam wyrazem szacunku i przyjaźni

- Matematyk: „Ale ja nie mam żadnych długów. Nic od nikogo pożyczałem”.
- Matematyk do Agaty, rozwiązującej zadanie: „Sin a = 5? Rekord świata! Gdybyś napisała sin a = 2, to byłby rekord województwa. Nawet ten bokser, no jak mu tam - Gołota, nie osiąga takich wyników!”
- Historyczka: „Pewna jestem, że Kopernik nie żyje, a reszty to nie”.
- Prof.: „Pani Kowalska” na to dziewczyna: „Jeszcze panna”. Pan prof.: „Jako długo jeszcze, Olu?”
- Ewa na forum klasy relacjonuje wychowawcy klasówkę z fizyki. Pan prof. wzdycha i z litością na nas patrzy. Grzesiek ze zrozumieniem w głosie mówi do pana prof. „My też nie wiemy, o co w tym chodzi”.
- Matematyk: „Iksiński, proszę uważać!” Klasa cicho: „Nie ma go”. Matematyk: „To tym bardziej!”
- Matematyk do Łukasza: „Zaraz za drzwi wyjdiesz! Z drzwiami włączanie!”
- Nasz wychowawca: „Wielkanoc w tym roku tak wrednie wypada w sobotę i w niedzielę”. Klasa uświadamia: „Ale tak zawsze jest, panie profesorze”.
- Matematyk komentuje odpowiedź Marcina: „Byłoby dobrze, gdyby nie było źle”.
- Na geografii pani profesor ustosunkowuje się do odpowiedzi Radka: „Od końca zaczynamy? To obiad też zaczynasz od zmywania naczyń?” Za chwilę jeszcze usłyszeliśmy: „Ależ to jest zbrodnia geograficzna!”
- Na geografii pani profesor: „Mówiłam już o tym na następnej lekcji, nie będę więcej powtarzać!”
- Matematyk radzi: „Weź kulę ziemską na taczki i kowalowi pod ogon!”
- Prof. Prosi Radka: „Radek, usiądź za sobą”.
- Prof.: „Będziemy mówić o przemocy, wiąże się z tym też współzycie, stres i tolerancja”.
- Prof.: „Kolega z długopisem w nosie niech przesiądzie się na pierwszą ławkę”.

- Rozbiorę się do rosołu  
- kura

lotnia



Prof: Jakby pies zjadł to, co mówisz, to by się wsiekt!



UWAGA!  
Pilnie poszukiwany nie tylko listem gonącym zbieg obywateli. Przewidziana nagroda dla znalazcy.

pr. Adriana Puzanovic

# AMERYKA POŁUDNIOWA

## ŚWIĄTOWE "NAJ" AMERYKI POŁUDNIOWEJ

### NAJWYŻSZE W ŚWIECIE:

1. Aktywne wulkany  
Ojos del Salado (6880 m n.p.m.), Chile  
Llullaillaco (6723 m n.p.m.), Chile  
Antafalla (6127 m n.p.m.), Argentyna  
Gualbatini (6060 m n.p.m.), Chile

2. Wodospady  
Angel (979 m), Wenezuela

### NAJDEWŻSZE W ŚWIECIE:

3. Pasmo górskie  
Andy (7240 km)

### NAJWIĘKSZE W ŚWIECIE:

4. Nieina aluminiowa  
Nieina Amazonki
5. System rzeczny  
Amazonka z dopływami
6. Dorzecze  
Dorzecze Amazonki
7. Kwarty obszar wilgotnych  
lasów równinowych  
lasów równinowych Amazonii
8. Roślina wodna  
Wiktoria amazońska (średnica  
liści 2 m), dorzecze Amazonki
9. Łatający ptak  
Kondor obyczajny Andy
10. Ryba słodkowodna  
Aparaima wielka (do 3m), Amazonka
11. Żółw wodny  
Żółw obyczajny, Wyspy Galapagos

### NAJWYŻEJ POŁOŻONE W ŚWIECIE:

12. Stolica kraju  
La Paz (3574 m n.p.m.), Boliwia
13. Większe miasto  
Potosi (3976 m n.p.m.), Boliwia
14. Linia kolejowa  
Obwódki kolei transandyljskiej

15. Mezioro wysokogórskie  
Titicaca (3812 m n.p.m.), Peru

### NAJGŁĘBSZE W ŚWIECIE:

16. Kanion  
Colca (3223 m), Peru

### NAJSZERSE W ŚWIECIE:

17. Ulica miasta  
Os Monumentalna (250m), Brasilia

### NAJMNIEJSZE W ŚWIECIE:

18. Przeciętne roczne  
opady  
Arica (0,8 mm w ciągu 59 lat),  
Chile

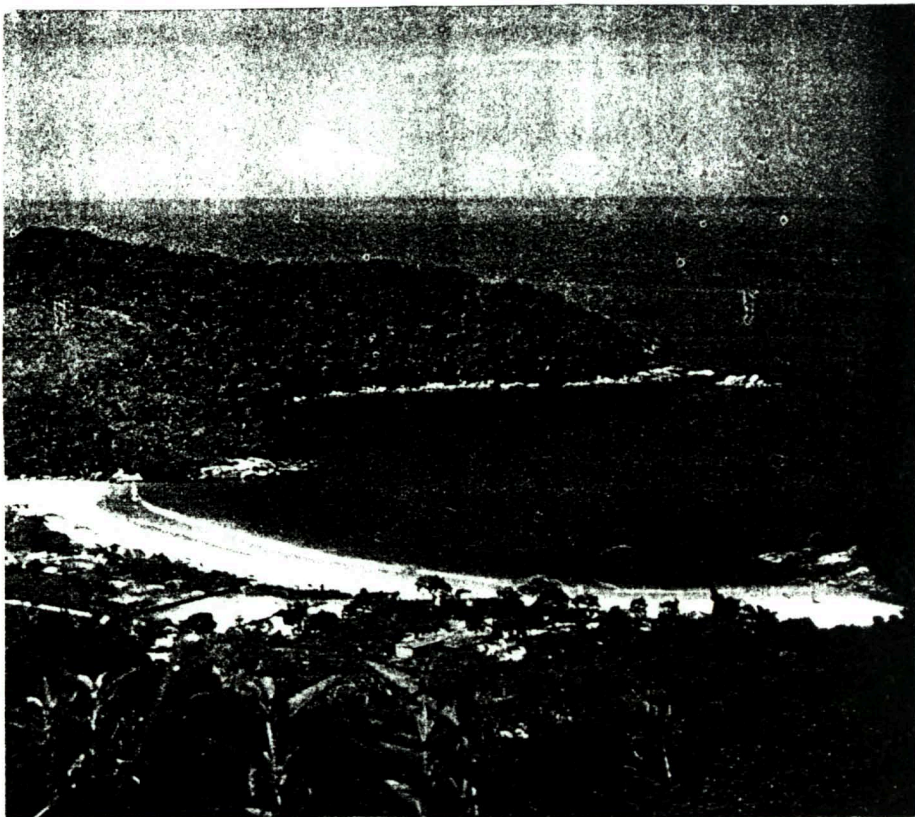
### NAJSUCHSZE W ŚWIECIE:

19. Według długości  
okresu bezdeszczowego  
Atakama (rejon pustyni, gdzie  
450 lat nie notowano  
opadów), Chile

Kontynent południowoamerykański  
pod względem klimatycznym  
i krajoznawczym jest obszarem  
wielce zróżnicowanym i kontra-  
stowym. Z wyjątkiem polarniej  
strefy koidalnej występuje  
tu wszystkie strefy klimaty-  
czne. Wysokie pasmo Andów,  
ze szczytami przekracza-  
jącymi 6000 m n.p.m. sięga  
dużej od wschodu z wielkimi  
obszarami nizinnymi, a od za-  
chodu z biegnącym równoległe

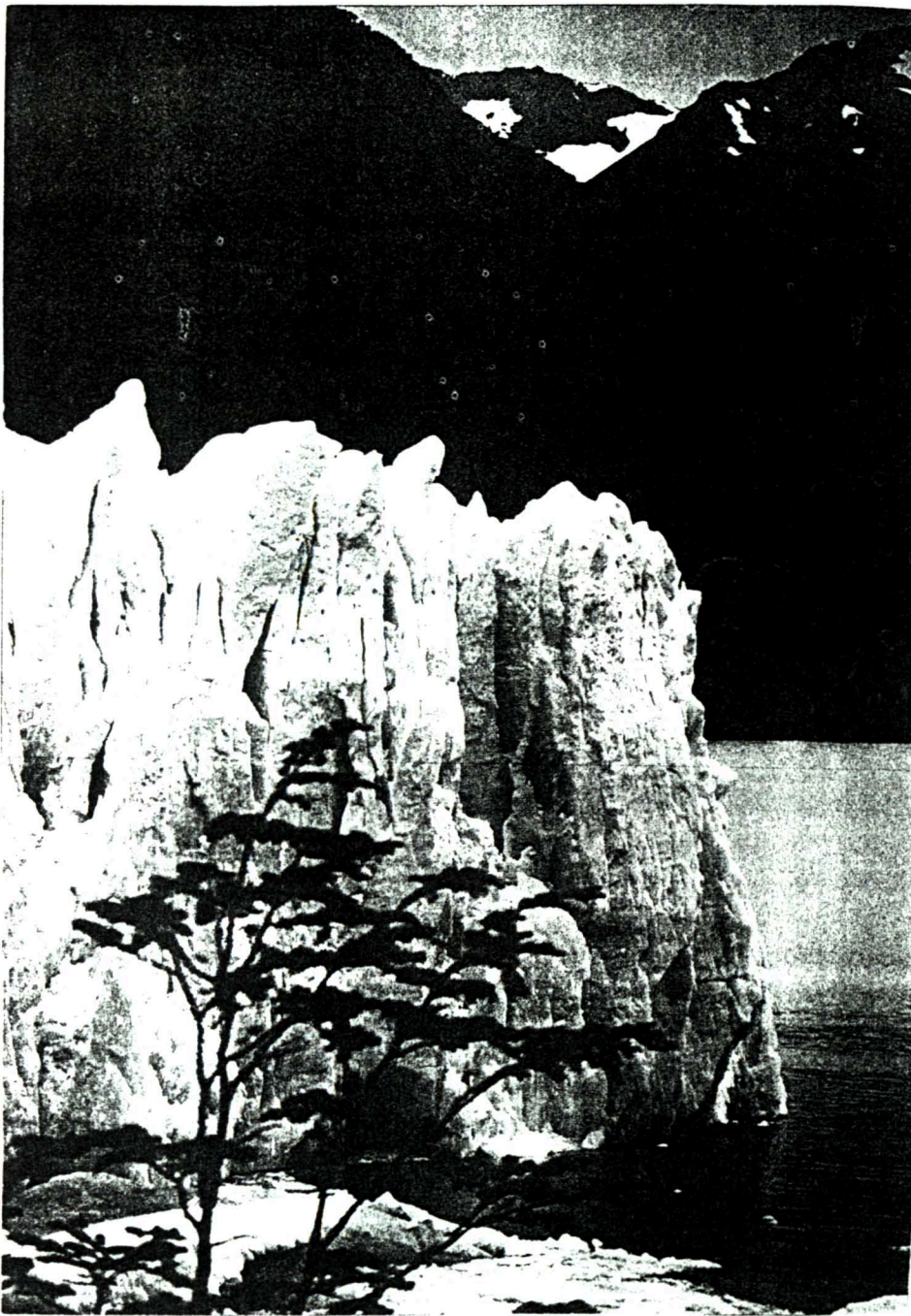
na Pacyfiku głębokim Rowem Atakamskim (8050 m). Ameryka Południowa często bywa nazywana kontynentem rekordów natury. Kątuje pierwsze miejsce pod względem zalęśnienia. Na jej obszarze znajduje się największy w świecie system rzeczny Amazonki, który obejmuje 1/5 zasobów wodnych występujących na Ziemi i stanowi największe na świecie dorzecze. Amazonka - uznawana przez niektórych za najdłuższą rzekę w świecie - płynie przez największą na kuli ziemskiej równinę aluwialną porośniętą największym na naszym globie twardym obszarem wilgotnych lasów równinowych. W delcie Amazonki występuje największa aluwialna wyspa świata - Marajo. Najdłuższym tancerzem górskim Ziemi są Andy o rozciągłości 7240 km, czyli przesłano dwu- i kilrotnie większej niż szerokości Ameryki Południowej. W Arica w Chile notuje się najniższe

opady roczne - średnio w ciągu roku spada tam waledwie 0,8 mm opadów, czyli 14713 razy mniej niż w Tutunelo w Kolumbii (1170 mm). Na pustyni Atakama znajduje się najwyższe miejsce na Ziemi, gdzie od 450 lat nie notowano żadnych opadów. Wiele rekordów wiąże się z wysokością nad poziomem morza. Na kontynencie południowoamerykańskim występują bowiem najwyższe i na Ziemi czynne wulkany, prekursora - jęże wysokości 6000 m n.p.m. (Cerro del Salado, Kullakilla i Chualafiri w Chile oraz Antafalla w Argentynie), najwyższy wodospad świata (Angel), najgłębszy kanion (Columbia), najwyższy poziom stolica (La Paz), i większe miasto (Potosi) oraz jezioro, wysokogórskie i jednocześnie najwyżej położony zębowy akwen (Titicaca). W Andach chilijskich



Malownicza zatoka między São Paulo a Rio de Janeiro

notuje się najwyżej na Ziemi usytuowaną linie wiedeńskiego śniegu (powyżej 6000 m n.p.m.). Niezwykła i niespotykana na całym świecie różnorodność i wielość tego. W Ameryki Południowej wyhoduje się ponad 1250 z 300 znanych rodzin roślin kwiatowych, tutaj żyje 1/3 gatunków nowych insektów. W spokojnych kratochwilach dorzecza Amazonki występuje największa woda



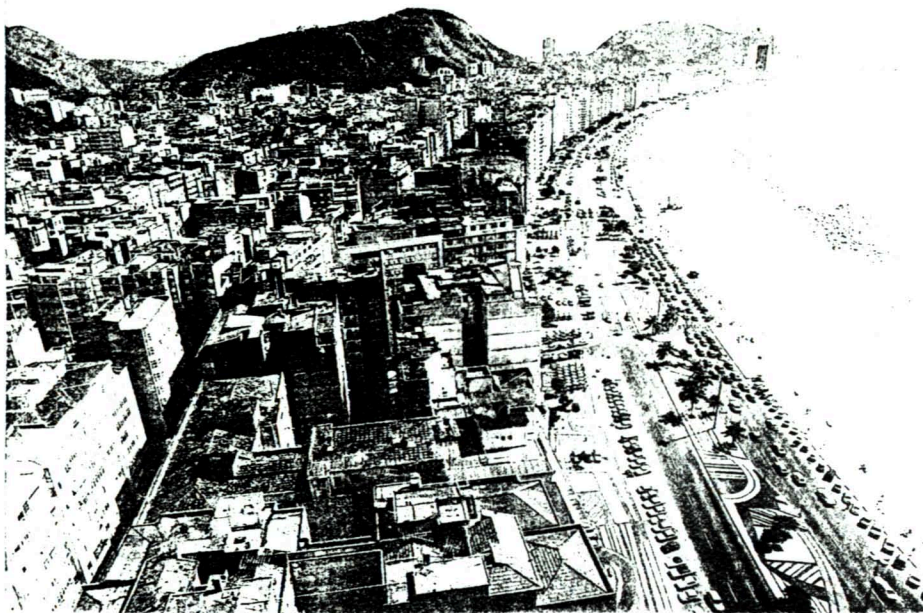
Łodowiec Moreno

roślina świata - wiktoria amazońska.  
 Symbolem Andów jest kondor o brzo-  
 mi, największy latający ptak.  
 Na wyspie Galapagos żyje naj-  
 większe żółwie wodne. Najwolniej  
 poruszającym się ssakiem jest  
 leniwiec trójpalczasty, występuje w  
 w dorzeczu Amazonki. W wodach  
 tej rzeki pływa arapaima, wielka-  
 najwięksha ryba słodkowodna.  
 Na specyficzne Ameryki Południowej  
 z naczyni wpływają wywarła również  
 jej historia. Był to region naj-

wcześniej w świecie  
 uzależniony gospodarstwo i podpo-  
 rzędkowany interesom metropolii  
 kolonialnych. Przez  
 wieki stornowit  
 tygiel, w którym  
 stapiały się różne  
 grupy etniczne  
 oraz przez różne  
 zwyczaje, umiejęt-  
 ności i kultury  
 przewzięone przez  
 kolonizatorów z  
 Europy, wniezione  
 przez sprowadzo-  
 nych z Afryki  
 niewolników mu-  
 szejniskich oraz  
 ludność tubylczą.  
 Potemając jednak  
 od XIV w. kiedy  
 do brzeźów Ameryki  
 Południowej do-  
 płyną Krysstof  
 Kolumb, Werastaty  
 Wplywy kultury  
 romańskiej. Toteż  
 często na okre-  
 ślenie tego obsza-  
 ru używa się  
 nazwy "Ameryki  
 Łacińskiej", która  
 odnosi się do  
 większego terytorium,  
 położonego na  
 południe od  
 Stanów Zjednoczonych

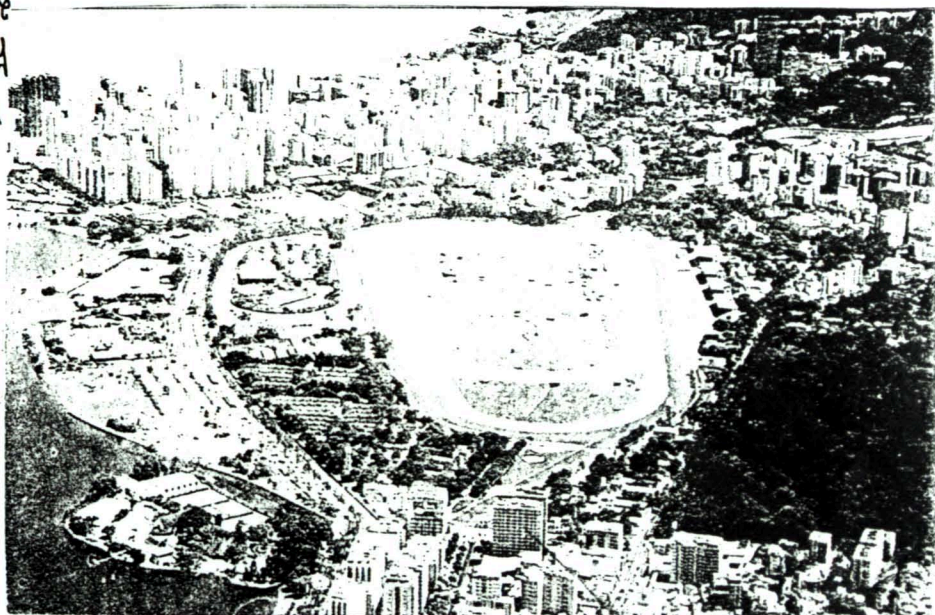
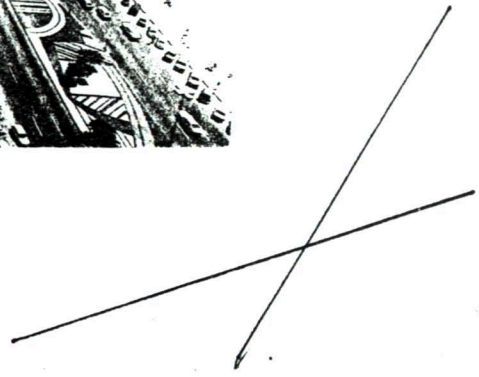
Ameryki. Państwa tego  
 regionu to w większo-  
 ści posiadłość hiszpańskie  
 (oprócz Brazylii) i portu-  
 galskie (Brazylia), a jego  
 łaciński charakter jest  
 rezultatem dominacji  
 religii katolickiej oraz  
 języków wywodzących  
 się z łacińskiego i  
 hiszpańskiego i portugalskiego.  
 Wiele państw potężno-  
 woamerykańskich odgrywa  
 obecnie ważną rolę w





Panorama Rio de Janeiro

handlu światowym zajmując  
 całkowite miejsca na świecie w  
 eksporcie cennych surowców  
 (m. in. miedź) i produktów rolnych  
 (np. kawa, banany). Jednocześnie  
 smutny rekord dzięczy Brazylia,  
 jako najbardziej zadłużonej  
 kraj świata. Właśnie  
 występuje wiele cennych za-  
 bitków i współczesnych  
 rozwiązań architektonicznych.  
 Stanowią je m. in. pozostałości  
 hispańskich kultur przedkolumbijskich  
 (Chan Chan, Tiahuanaco,  
 Machu Picchu) oraz  
 układy urbanistyczne  
 i architektura  
 Brazylii, której główna  
 arteria komunikacyjna,  
 zwana Osią Monumentalną,  
 uważana jest za  
 najszerszą w świecie.



Panorama Rio de Janeiro

Opr. Mariena Chomiczewska



ZYCZENIE NA

ZYCZENIE

MARZEC

KLASIE VIII A  
ZYCZYMY, ABY EGZA-  
MINY DO SZKOL  
ŚREDNICH BYŁY  
RÓWNIELATNE  
JAK PROBNIE

WSZYSTKIM  
JUBILATOM  
MARCA - WSZYSTKIEGO  
O CZYM MARZA -  
- Redakcja

ŚŁODKIM  
KATARZYŃKOM  
- SOLENIZAN-  
- RÓWNIEMIEZ ZYCZYMY  
- W TOKU OBECNE-  
- GO MIESIACA -  
- SPEŁNIENIA  
- MARZEN -  
- UCZNIOWIE  
- SZKOLY

KLASIE VIII B  
RÓWNIEMIEZ ZYCZYMY  
ABY PRAWDZIWIE  
EGZAMINY OKA-  
ZAWY SIĘ TAK  
PROSTE JAK  
PROBNE -  
- Redakcja

UROCZYM  
CHŁOPCOM  
NADZWYCZAJ  
PIĘKNYM

KOLEGOM  
z KL. VIIIA -  
- z OKAZJI  
DNIA HERCZ-  
- ZNY - WSZYSTKIE  
GO NAJLEPSZE  
GO -  
KOLEZANKI

KAROLINIE  
MACKIEWICZ -  
- z OKAZJI 15  
ROZCZNYCZY  
URODZIN -  
- WSZYSTKIEGO CZEGO  
TYLKO SOBIE  
ZAPRAGNIESZ -  
- KL. VIIIA

MA  
GDA  
LE  
NIE  
RUCIŃSKIEJ -  
- z OKAZJI  
URODZIN -  
- SPEŁNIENIA  
MARZEN - KL. VII B  
- REDAKCJA

WSZYSTKIM  
ZAKOCHANYM  
PAROM,  
POWSTAŁYM W  
NASZEJ SZKOLE  
2 DNIE  
14 WIEGO -  
- SZEROKIEJ  
DROGI - REDAKCJA

8 MARCA -  
- DZIEŃ  
WSZYSTKICH  
Kobiet -  
PA...NIE...TALISCE  
O TYM  
MEZCZYŻNI?

WCIĄŻ  
Z UTĘSKNIENIEM  
CZEKAMY  
NA WASZE  
PROPOZYCJE  
z OKAZJI  
DNIA KOBIEC  
- WSZYSTKIM  
KOBIECOM 2 NASZEJ  
SZKOLY - Redakcja

PRZYJAŹN jest  
JAK ŚWIECA,  
DMUCHASZ -  
- GASNIE - JEŚLI  
DBASZ O CUDZĄ  
TWOJĄ BĘDZIE  
JASNIEJ

PAMIĘTAJCIE O TYM !

opr. A. Buwaczyńska

Z kogo się śmiejecie?  
- Z samych siebie się śmiejecie!



**Z czego się śmieje moja „Be” klasa!**

- Matematyk w trakcie rozwiązania zadania: „Tu wyjdzie sprawa jak się zachowuje ten cotangens. Kulturalnie czy nie”.
- W podręczniku do historii dla klasy 1 (J. Tazbirowa, E. Wipszycka) na stronie 181: „Cesarze przystąpili stopniowo od przywiązywania do uprawy gruntów”.
- Na matematyce uczeń odpowiada na pytanie: jaki jest okres funkcji: a)  $-\sin x$  - odpowiedział dobrze, b)  $-\sin 2x$  - odpowiadał źle. Komentarz matematyka: „Nie każdy Franek ma na imię Józek”.
- Na matematyce pan prof. tłumaczy, co to jest cotangens: „Jest to stosunek żaby z myszą”.
- Polonistka pyta: „Kto zna francuski?” Na to Łukasz z dumą: „Mój tata!”
- Matematyk komentuje rozwiązanie zadania przez ucznia: „Napisz sobie w zeszycie: Sranie w banię na ukos po paraboli. Podpisano: Iksiński”.
- Na matematyce dziewczyny pytają się pana prof. czy odda tego dnia klasówkę.
- Matematyk: „Za rok”. „Nie, teraz!” - nalegają - „No, niech pan odda”. Matematyk: „Ale ja nie mam żadnych długów. Nic od nikogo nie pożyczałem”.
- Matematyk do Agaty, rozwiązującej zadanie: „Sin  $a = 5$ ? Rekord świata! Gdybyś napisała  $\sin a = 2$ , to byłby rekord województwa. Nawet ten bokser, no jak mu tam - Gołota, nie osiąga takich wyników!”
- Historyczka: „Pewna jestem, że Kopernik nie żyje, a reszty to nie”.
- Prof.: „Pani Kowalska” na to dziewczyna: „Jeszcze panna”. Pan prof.: „Jako długo jeszcze, Olu?”
- Ewa na forum klasy relacjonuje wychowawcy klasówkę z fizyki. Pan prof. wzdycha i z litością na nas patrzy. Grzesiek ze zrozumieniem w głosie mówi do pana prof. „My też nie wiemy, o co w tym chodzi”.
- Matematyk: „Iksiński, proszę uważać!” Klasa cicho: „Nie ma go”. Matematyk: „To tym bardziej!”
- Matematyk do Łukasza: „Zaraz za drzwi wyjdiesz! Z drzwiami włącznie!”
- Nasz wychowawca: „Wielkanoc w tym roku tak wrednie wypadła w sobotę i w niedzielę”. Klasa uświadamia: „Ale tak zawsze jest, panie profesorze”.
- Matematyk komentuje odpowiedź Marcina: „Byłoby dobrze, gdyby nie było źle”.
- Na geografii pani profesor ustosunkowuje się do odpowiedzi Radka: „Od końca zaczynamy? To obiad też zaczynasz od zmywania naczyń?” Za chwilę jeszcze usłyszeliśmy: „Ależ to jest zbrodnia geograficzna!”
- Na geografii pani profesor: „Mówiłam już o tym na następnej lekcji, nie będę więcej powtarzać!”
- Matematyk radzi: „Weź kulę ziemską na taczki i kowalowi pod ogon!”
- Prof. Prosi Radka: „Radek, usiądź za sobą”.
- Prof.: „Będziemy mówić o przemocy, wiąże się z tym też współzycie, stres i tolerancja”.
- Prof.: „Kolega z długopisem w nosie niech przesiądzie się na pierwszą ławkę”.

Trzeba odetchnąć

- Rysiu, pożycz mi A co kalkulator. - Dostaniesz kalkulator z powrotem.



Prof: Jakby pies spadł to, co mówisz, to by się wsieki?



**UWAGA!**  
Pilnie poszukiwany nie tylko listem woniczym - swęśliwy  
zbieg obliczności.  
Przewidziana nagroda dla znalazcy

- Rozbiorę się do rosołu  
- kura